

Warunki prenumeraty:

miesięcznie w administracji — 16 mk., z przesyłką pocztową 17 m. 50 fen., z odnośnieniem do domu 21 mk.

DZIENNIK WILEŃSKI

Cena ogłoszeń.

Za wiersz petitu jednoszpaltowy:
przed tekstem . . . 5 mk.
za tekstem . . . 2 mk.
nekrologi . . . 3 mk.
nadesłane w tekście 6 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska № 4. Telefon № 349. Redakcja otwarta od 12-ej do 1-ej i od 5 do 6-ej po poł.
Administracja otwarta codziennie od 9 do 6 wiecz. i w niedziele od 1 do 2-ej.

† p.

Marja z Danilewiczów
pr. v. Podbereska
sec. v. **Czesławowa Cywińska**

po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzona Św. Sak. zasnęła w Bogu w dn. 4 marca r. b. w wieku lat 68.

Ekspozycja zwłok odbędzie się w dn. 5 marca o 4 godz. po poł. z domu № 1 przy ul. Ludwisarskiej do paraf. kościoła Dominikańskiego.

Nabożeństwo żałobne dnia 6 marca o 9 godz. rano poczem nastąpi pogrzeb na cmentarz Rosse.

Pograżony w głębokim żalu zawiadamia znajomych i przyjaciół **Syn.**

Ś. P.
z Tuhan Baranowskich

Helena Achmatowiczowa

wdowa po ś. p. Macieju, majorze 5 Ułańskiego Litewskiego pułku i Marszałku Szlachty,

zasnęła w Bogu 4 Marca 1920 roku w Wilnie.

Pogrzeb odbędzie się 8 Marca r. b. na rodzinnym cmentarzu w m. Łostaja, pow. Oszmiańskiego, oczem zawiadamiają pograżeni w smutku synowie, córki, wnuki, i prawnuki.

Kantor wymiany pieniędzy
K. GORZUCHOWSKI Zamkowa 9.
Ruble carskie, dumskie, kierenki, korony wymienia na dogodnych warunkach.

Składajcie przeczytane gazety dla żołnierzy na froncie w sklepach „Zjednoczenia”.

WILEŃSKIE TOW. ARTYSTYCZNE „LUTNIA“ (S-to Jerska 6)

W sobotę, d. 6-go marca.

WIELKI KONCERT
na „ŚWIĘCONE DLA ŻOŁNIERZA“

Soliści **Zofja Borkiewicz—Wyleżyńska** (śpiew)
Adam Adrzejowski (skrzypiec)
oraz Orkiestra Symfoniczna pod dyr. **A. Wyleżyńskiego**.

Akompanjament: **W. Rattasop**.

PROGRAM: Arje operowe i koncert skrzypcowy z tow. orkiestry.
Utwory solowe z tow. fortepjanu.
Utwory orkiestrowe, i t. d.

Początek koncertu o godz. 8 w.

Bilety w kasie «Lutnia» od g. 11—1 i od 5—9 w.

przyjechać, aby sprawę technicznie załatwić.

Znaczenie późniejszy, w połowie lutego złożony nagły wniosek socjalistów mógł być raczej sprawę zaszkodzić, jako że znają się posłowie na farbowaanych lisach i rozumieją, iż ich wystąpienia mają na celu robienie li demonstracji dla własnej chwały. Ze nie zaszkodził, to nie zawdzięczamy tego niczemu innemu, jak tylko dobrej woli ministerjum aprowizacji, które dotrzymało raz danego słowa.

W kampanii, jaką socjaliści, ich przyjaciele i patronujący im «Nasz Kraj» wytoczyli Radzie Miejskiej i obozowi narodowemu, nie przebiła się w środkach. Obok kolportowania fałszów, mających szkodzić instytucjom i ludziom, przypisuje się z bombastyczną przesadą, nieistniejące zasługi ludziom, którzy tylko szkodę przynoszą przez rozpalenie sametu i rozstroju. Umiejąc wysyskać namiętności ludzkie i łatwowierność niedającej sobie sprawy z istoty faktów masy, propagatorzy socjalizmu rozmaitymi drogami dążą do zdobycia sobie zaufania, by osiągnąć cele niemające nic wspólnego z ich «dobrodziejstwami».

Wilno dawnoby już zginęło z głodu, gdyby ci nasi nieproszeni «dobrodzieje» odżywiłi nas swą akcją!

Nieproszeni „dobrodzieje.“

Cwała Bogu, możemy spać spokojnie! Wzięli nas pod swoją opiekę towarzysze Perle, Diamandy, Daszyńscy, Tuguty i z pomocą swoich wileńskich adherentów będą pilnowali naszych spraw. Od kilku tygodni słyszymy to na wiecach i zebraniach, urządzanych przy różnych okazjach przez naszych socjalistów i ich socjalizujących przyjaciół, a świeżo ogłoszili to «Nasz Kraj», pisząc w sprawozdaniu z posiedzenia Rady Miejskiej, że otrzymanie obecnego zboża, jeśli nie w wyłącznej, to w znacznej mierze należy zawdzięczać, wniesionemu w Sejmie przez Związek Polskich Posłów Socjalistycznych, nagłemu wnioskowi, w sprawie krytycznego stanu aprowizacji w Wilnie oraz, że skutki są rezultatem starań tego związku.

To samo obiecywał już kilkakrotnie p. towarzysz Godwod, to samo zapewne, powtarzane z zawziętym uporem, będziemy słyszeć jeszcze nieraz.

Organ naszych socjalistów i federalistów ma nawet pretensję do ławki miejskiej sekcji aprowizacyjnej, że nie rozgłosił tego «ku wiadomości publicznej dla większej chwały Perłów, Diamandów i innych «dobrodziejczych» współtowarzyszy.

Nie mielibyśmy nic przeciwko temu, gdyby tak istotnie było. Ale, że tak nie jest, to, gdyby ławka ośmieliła się coś podobnego powiedzieć, wytknęlibyśmy mu to jako wierutny fałsz, hańbiący ludność Wilna.

Besmyślna i karygodna robota socjalistów w Polsce wpędzi państwo w nędzę i ruinę. Organizowane przez nich strajki, nie wyłączając strajków słuźby po szpitalach w czasie epidemii oraz robotników rolnych w czasie

żniw i kopynia kartofli, spowodowała za sobą śmierć chorych i zniszczenie pól rolnych. Groza nędzy, głodu i ostatecznego wycieńczenia społeczności — oto rezultaty bezpośrednie wszelkiej akcji socjalistycznej.

Tam na terenie b. Kongresówki, szerokie masy, nie wyłączając robotników, poznały się już na tej «dobrodziejczy» robocie; społeczeństwo otrząsa się z bierności, socjaliści tracą coraz bardziej grunt pod nogami. Obecnie panowie towarzysze z pod czerwonego standardu zabierają się do uszczęśliwiania nas.

Pod ich łaskawymi anspicjami, a z pomocą zakulisowych sprzymierzeńców tugutowców, miejscowi «dobrodzieje» zaplikowali nam niedawno zjazd «Odrodzenia», który coraz groźniejszymi echemi rozbrzmiewa po kraju. Małuczko, a w chwili, gdy trzeba będzie wyplekać chleb ze zboża miejskiego dla ludności, gotowi będą na kaszę strajk piekarni w Wilnie. I tych to «dobrodziejów» staraniem zawdzięczamy 50 wagonów zboża z Warszawy?

Kłamstwo, panowie towarzysze! Tak jawne i dzieciane, że aż się przeczyć nie chce. Ale gwoli waszej pamięci i uwadze przypominamy: Minister aprowizacji już w grudniu przyrzekł delegacji Rady Miejskiej, że do Wilna sto wagonów zboża; z tego 50 przybyło w styczniu. W drugiej połowie stycznia tenże minister zapewnił ławka Łokuciewskiego i radnego Zwierzńskiego, w obecności ks. posła Maciejewicza, że najpóźniej w pierwszych dniach lutego zboże w ilości następujących 50 wagonów będzie szło dla Wilna i że powinien ktoś

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO
z dn. 3-go marca.

FRONT LITAWSKO-BIAŁORUSKI.
Na południe od jeziora Oswieja utarczki patroli wywiadowczych. Na odcinku poleskim nieprzyjaciel gromadzi większe siły, prowadząc energiczną akcję wywiadowczą. Wywiady stwierdziły w ostatnich dniach ożywiony ruch transportowy w kierunku naszego frontu.

FRONT WOŁYŃSKI.
Nieprzyjaciel w ciągu czterech godzin ostrzeliwał ogniem artylerji pozycje nasze pod Rohaczewem.

FRONT PODOLSKI.
Spokój.

z dn. 4-go marca.

FRONT LITAWSKO-BIAŁORUSKI.
Atak nieprzyjacielski na odcinku Dziszny został po dłuższej walce odparty. W okolicy Paulje utarczki z podsuwającymi się oddziałami bolszewickimi. Na odcinku poleskim nieprzyjaciel, gromadzący już od dłuższego czasu znaczne siły, przeprowadził w ostatnich dniach energiczny atak. Kolony bolszewickie uderzyły jednocześnie na nasze stanowiska na północ i południe od Prypeci, kierując główne uderzenia na Skygallow. Z niewątpliwą zaciętością powiatawe przez cały dzień ataki, napotykały jednak wszędzie na skuteczny opór na-

ssych wojsk, które przechodząc niejednokrotnie do kontrataku, zadaly nieprzyjacielowi ciężkie straty.

FRONT WOŁYŃSKI.
Na odcinku Nowogrodu Wołyńskiego, Rohaczowa, Baranówka i pod wsią Kuka oddziały nieprzyjacielskie, zbliżające się do naszych stanowisk, zmuszone były oganiem karabinów maszynowych do cofnięcia się na wskód.

FRONT PODOLSKI.
Po silnym przygotowaniu artylerjijskim zaatakowały znaczne siły nieprzyjacielskie naszą placówkę na wschód od Nowokostantynowa. Atak odparto. W różnych miejscach frontu podchodzące do naszych pozycji patroli bolszewickie konne i piesze odparte zostały strzałami naszych placówek. Ogniem artylerji smuszony został do odwrotu pociąg pancerny nieprzyjacielski, podjeżdżający do Derazni.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego Kuliński, pułkownik.

Posel Szebako.
WARSZAWA 5 bm. (Tel. wł. «Dz. Wil.») Posel Szebako wyjechał w charakterze przedstawiciela Polski do Berlina.

Deklaracja rokowań pokojowych.
WARSZAWA 5 bm. (Tel. własny «Dz. Wil.») Do Warszawy przybyła już delegacja fińska, która ma wziąć udział w przedwstępnych na-

radach dla omówienia warunków pokoju z bolszewikami. Narady z tą delegacją już zostały rozpoczęte.

W piątek lub sobotę przyjeżdżają przedstawiciele Łotwy.

Muzeum Rapperswyskie.

WARSZAWA 5 bm. (T. w. «Dz. W.»)

Jak daje się słyszeć w kołach zainteresowanych, Skarb Narodowy oraz Muzeum Rapperswyskie mają być przeniesione do Warszawy.

Z Sejmu.

WARSZAWA 4 b. m. (PAT) —

Na wczorajszym posiedzeniu Sejm zajmował się wyłącznie sprawą wniośku posła Kraja o przeniesieniu prawa patronatu właścicieli większych obszarów na gminy parafialne. Wniosek wywołał długą dyskusję. Z jednej strony zabierali głos przeważnie duchowni, księża Sobolewski, Kotula, Okoń; z drugiej socjaliści: Patek, Daryński. W imieniu prawicy przemawiał poseł Dębski. Lewica wyszukała wniosek do wyrażenia przeciwko autokracji Watykanu i podkreślała w całym szeregu przykładów nadużycia duchowieństwa, wreszcie postawiła ze swej strony wniosek, aby prawo prezenty przeniesiono na gminy parafialne. W głosowaniu nad tą sprawą wniosek komisji przyległ 115 głosami przeciwko 112.

Następnie Sejm zajmował się ustawą o rejestracji i zabezpieczeniu majątków niemieckich. Referował poseł Seyda i Grzędzielski. Wniosek w drugim i trzecim czytaniu uchwalono. Posiedzenie zakończono.

Sprawozdanie gen. Masseneta.

PARYŻ 5 b. m. (P. A. T.) —

Komisja spraw zagranicznych Izby Deputowanych wysłuchała sprawozdania generała Masseneta, przybyłego z Polski. General określił sytuację wojskową Niemiec, Polski, Rosji i państw graniczących z nią.

PARYŻ 5 b. m. (P. A. T.) — General Massenet w komisji spraw zagranicznych zdawał raport o stanie armji. Armja polska — oświadczył — jest dobrze wyszkolona i ożywiona duchem bojowym. Doskonale to wojsko jest jednak słozone z rozmaitych elementów, zależnie od prowincji byłych zaborów niemieckiego, austriackiego i rosyjskiego.

Wiec polski w Malborku.

MALBORG 5 bm. (P.A.T.) — W niedzielę w sali strzelniczej odbył się pierwszy wiec polski. W rezolucji żądano usunięcia «Sicherheitswehra», urzędników niemieckich, odebrania ludności cywilnej broni oraz zupełnego równoprawnicza.

Liga narodów.

PARYŻ 5 b. m. (P. A. T.) — Rada Ligi Narodów zbierze się dnia 12 marca celem omówienia i zbadaania stosunków rosyjskich. Stany Zjednoczone zaproszono do wzięcia udziału w komisji, na czele której stanie poddrótnik norweski, Nansen.

Strajk kolejowy we Francji.

PARYŻ 5 b. m. (P. A. T.) — Przedstawiciele paryskiego Syndykatu Pracowników wywa wszystkich kolejowców do wszczęcia nowego strajku, w razie jeżeli dymisje, udzielone za strajkowanie, będą utrzymane.

PARYŻ 5 b. m. (P. A. T.) — Na posiedzeniu parlamentu wniesiono interpelację do rządu w sprawie środków, jakie mają być użyte dla przeszkodzenia strajku na szkodę państwa. W odpowiedzi Millerand wskazał na fakt, że tysiące kolejarzy usłuchały wezwania rządu. W przyszłości rząd ucieknął się do pomocy ludności, gdyby zajęcia powtórzyły się. Izba przyjęła wniosek o wyrażenie sankcji rządowi 503 głosami przeciwko 95. Wniosek socjalistów w sprawie upaństwowienia kolei, odrzucono 495 głosami przeciwko 87.

Zaburzenia.

BERLIN 5 bm. (P.A.T.) Donoszą z Lugano, że w Medjolanie doszło do starć pomiędzy robotnikami a inżynierami.

Kilku cietko rannych robotników zmarło w szpitalu.

MEDJOLAN (5 bm. P.A.T.) —

Ogłoszono w Medjolanie 24 godzinny strajk generalny.

MONACHIUM (5 bm. P.A.T.) —

W miejscowości Straubing tłum podburzony zaatakował więzienie sądu krajowego. Przystąpiło do starcia z milicją i wojskiem przy czym dwie osoby zostały zabite a wiele rannych.

Zamach na węgierskiego ministra wojny.

WIEDEN 5 b. m. (P. A. T.) —

Z Budapesztu donoszą: Do ministra wojny, Friedricha, skierany młody człowiek strzelił z rewolweru. Minister odniósł rany. Sprawca uciekł.

Spożycie chleba we Francji.

PARYŻ 5 b. m. (P. A. T.) —

Rząd obraduje nad projektem kart, normujących spożycie chleba.

Ministerstwo w Szwecji.

WARSZAWA 5 b. m. (PAT.) —

Berliński «Verwaerter» donosi: Uważają za prawdopodobne utworzenie w Szwecji ministerstwa socjalno-demokratycznego z Brantingem na czele.

Kandydat na prezydenta St. Zjeda.

WIEDEN 5 b. m. (P. A. T.) —

Z Nowego Jorku donoszą: Sekretarz sprawiedliwości, Palmer przyjął kandydaturę na prezydenta.

Uwolnienie ks. Hlinki.

WIEDEN 5 b. m. (P. A. T.) —

Z Pragi donoszą, że księdz słowackiego, Andrzeja Hlinkę, wypuszczono.

Telefon bez drutu.

WARSZAWA 5 b. m. (P.A.T.) —

«Berliner post» podaje: Przeprowadzono próbną rozmowę telefonem bez drutu między Berlinem a Karlsborgiem w Szwecji. Odległość między stacjami wynosiła 700 km. Próby powiodły się wspaniale. Rozmowy słyszano na stacjach iskrowych w Krakowie i Moskwie.

PARYŻ 5 b. m. (P. A. T.) —

Komisja finansowa francuskiej Izby Deputowanych wyłoniła podkomisję dla kontrolowania sprawy wykonania klauzuli finansowych i ekonomicznych traktatu pokojowego.

WARSZAWA 5 bm. (P. A. T.) —

Przybył tu ambasadę szwedzkiego Czerwonego Krzyża dla wzięcia udziału w walce z epidemiami, szerzącymi się na wschodzie Europy.

TCZEW 5 b. m. (P. A. T.) —

Wszystkie istniejące tu niemieckie zakłady bankowe zostały wczoraj — jak donosi «Danziger Zeitung» — z rozporządzenia starosty zamknięte. Przy czym tego rozporządzenia na razie nieznano.

WIEDEN 5 b. m. (P. A. T.) —

Według informacji pism angielskich, pomiędzy Czecho-Słowacją, Serbią a Rumunją zawarta została umowa w formie sojuszu politycznego, (ententy).

WIEDEN 5 b. m. (P. A. T.) —

Komisja dla spraw zagranicznych w angielsk. Izbie Gmii uchwaliła rezolucję w sprawie rewizji traktatu pokojowego z Austrią.

BYTOM 5 b. m. (P. A. T.) —

Koalicyjna Komisja w Ogólnu zarządziła, że posiedzenia Rady Miejskiej mogą odbywać się tylko w obecności delegata Komisji.

GDĄŃSK 5 b. m. (P. A. T.) —

Na posiedzeniu Rady Miejskiej miała miejsce ożywiona dyskusja w sprawie utworzenia w Gdańsku szkoły z językiem wykładowym polskim.

Wiadomości polityczne.

«Echo de Paris» donosi z Londynu, że Sekcja gospodarcza Rady Najwyższej opracowała manifest, który będzie dziś ogłoszony. Główne zasady tego manifestu są następujące:

1. Nie należy wracać do systemu, wytworzonego w czasie wojny, lecz przyjąć zasady, że zagadnienie produkcji w każdym kraju jest zagadnieniem międzynarodowym, a więc żadne z państw nie może przy rozdziale surowców i normowaniu stosunków transportowych bronić jedynie własnych interesów, lecz musi ponieść o-

fiarę w interesie ogóln. 2. W dziedzinie produkcji wojennej musi być zachowana jaknajwiększa oszczędność, w tym względzie przeto należy wystrzegać stanowcze ostrzeżenie pod adresem małych państw środkowo-europejskich, które odradzają zamiar poparcia swych odrębnych tryzna siłą zbroją. W tym też względzie mają być ustalone pewne środki przymusowe wobec wspomnianych państw. 3. Europa stanowi jednocenne gospodarstwo. Aby Europa mogła przejść do równowagi, koniecznym jest, by życie gospodarcze we wszystkich państwach europejskich zostało odnowione, albowiem produkcja gospodarcza będzie mogła być odnowiona wszędzie lub nigdzie. Z tego powodu należy również Niemcom umożliwić wzięcie udziału we wspólnym życiu gospodarczym Europy. Dziennik dodaje od siebie, że ostatni ustęp manifestu wywołał dłuższą dyskusję, i że ogłoszono w tym względzie pewne zastrzeżenia.

(PAT). Do Wiednia donoszą z Paryża: Rada Najwyższa wyraziła swą gotowość wysłać do Rosji komisję, która będzie pertraktowała w sprawie wymiary towarów z Rosją.

Z Londynu donoszą: Według informacji ze sfer Rady Najwyższej, zamierzają państwa koalicyjne przekazać sprawę Wilhelma Trybunałowi międzynarodowemu, który ma się utworzyć w Hadze.

Kończak nie został rozstrzelany, lecz znajduje się podobno w więzieniu bolszewickim.

(PAT). Dzienniki austriackie podają, że w Istrii wyryto wielkie spryskiwanie przeciwko Włochom. Włochanie miejscowi posiadają ukrytą broń i dynamit. Według tychże dzienników, rząd jugosłowiański zorganizował rewolucję powszechną w Istrii.

«Gazeta Warszawska» pisze:

P. Patek zorganizował w ministerjum spraw zagranicznych szereg komisji, przygotowujących materiały do układów z naszymi faktycznymi, lub możliwymi sprzymierzeńcami i do rokowań z bolszewikami. Dało mu to możność powołania na wybitniejsze stanowiska całego szeregu ludzi, którzy w ciągu wojny kompromitowali imię polskie i gorliwie pracowali na rzecz państw centralnych i których zasługi na tem polu nie były dotąd należycie przez rząd polski wynagrodzone. Tak więc słynny ze swych postępów helsingforski p. Ziabicki został przewodniczącym komisji fińskiej, przyjaciel angielskich wrogów Polski p. August Zaleski zajął także stanowisko w komisji rumuńskiej. Na czele komisji łotewskiej stanął b. minister Wasilewski. Jakies wyższe stanowisko powierzono też p. Kałłowi.

W niedzielę ubiegłą ludność Sobót na wiecu ludowym uchwaliła domagać się przyłączenia Sobót i Oliwy do Polski.

Dzienniki lwowskie donoszą, że przed kilku dniami do Nowej Uszycy, leżącej na wschód od Kamieńca Podolskiego, a zajętej przez wojska polskie, wkroczyły oddziały Denikina. Jest to część wojsk, które pod wodzą gen. Bredowa, b. komisarza m. Kijewa za okupacji Denikina, przedarli się z Odessy.

Oddział ten liczy 3000 dobrze wyekwipowanej konnicy i 1000 piechoty i artylerji.

Ministerstwo spraw wojskowych kazało rozbroić oddział Bredowa i skoncentrować w okolicy Stanisławowa.

Pisma ukraińskie donoszą, że na południowej Ukrainie, Chersońszczyźnie i Ekaterynosławczyźnie wybuchło powstanie przeciwko bolszewikom. Powstańcy usunęli rząd ukraińskiej Republiki Ludowej i czekają na przybycie głównego atamana Petlury.

Z Zagrzebja donoszą: Rokowania wstępne między rządami Jugosłowiańskim i Czesko-słowackim w sprawie przymierza militarnego o charakterze

obronnym, skierowanego przeciwko Węgrom i Austrii doprowadziły do pomyslnych wyników.

Iskrowa stacja krakowska przejeżdża następującą depeszę Iskrową z Moskwy: Środowe warunki pokojowe, podane przez rząd angielski uwzględniły w opinji publicznej konsternację.

„Odrodzenie“ pod sądem polowym?

Gazety warszawskie donoszą:

«Do klubu posłów P. S. L. «Wyzwolenie» nadeszła Polski Związek Ludowy na Litwie «Odrodzenie» pismo następujące:

«W tej samej chwili, w której Naczelnik Państwa, posłowie sejmowi i rząd polski przyjmowali delegację Polskiego Związku Ludowego «Odrodzenie», wysłuchując ich zażalenia i prób, sąd polowy w Wilnie rozpoczął dochodzenie karne w sprawie kongresu ludowego «Odrodzenie», który się odbył w dniu 14 i 15 lutego. Sąd polowy dochodzenie to wdroył, aby pociągnąć do odpowiedzialności niektórych jego delegatów, jak: Chomińskiego, Hejmana, Korzika, Mickiewicza, Szczepanowicza i innych.»

Pismo kończy prośbą o wzięcie członków Polskiego Związku Ludowego «Odrodzenie» w obronę przed «nieodpowiednią akcją, rozpoczętą przez sąd polowy z inicjatywy wrogiej ruchowi ludowemu na Litwie strony» (?)

Od siebie dodać możemy, iż nie wiemy wprawdzie, czy istotnie sprawą słynnego zjazdu zajęły się wojskowe władze sądowe, ale w każdym razie uważalibyśmy za wielce pożądaną wyjaśnienie przez czynnik kompetentne wielu szczegółów tej głośnej dziś w całym kraju agitacji.

Dochodzą bowiem nowe informacje z prowincji o rozruchach całemi masami bezpłatnie «Gazety Ludowe», organu «Odrodzenia», przez osoby, zupełnie do tego niepowołane. Zasypany jest powiat Trocki i Lidski, w pow. Wileńskim do jednego tylko urzędu gminnego w Małtach dostarczono podobno około 1000 egzemplarzy.

Sprawy polskie.

Sprawa b. soboru.

Na posiedzeniu poświęconem sprawie byłego soboru prawodawczego na placu Saskim w Warszawie, po wysłuchaniu licznych opinii znacznawców jednogłośnie uchwalono, że b. sobór jako nieposiadający ani pamiątkowej, ani architektonicznej wartości, należy rozebrać.

8 milionów mk. na Górny Śląsk.

Do p. Franciszka Karpińskiego, przewodniczącego ekspozytury warszawskiej Zw. Nar. Pol. w St. Zjednoczonych, nadeszła z Chicago depesza następująca od prezesa tego Związku, p. Kazimierza Zychlińskiego.

«Dzisiaj telegrafowaliśmy do polskiej krajowej kasy pożyczkowej o zakredytowanie polskiemu komitetowi plebiscytowemu na Górnym Śląsku ośmiu milionów marek polskich.

Pieniądze te mają być wypłacane w obecności pana i p. Jana Smulskiego dla rozdelenia ich pomiędzy różne polskie komitety plebiscytowe, stosownie do uznania pańskiego i p. Smulskiego. Proszę zawiadomić telegraficznie, jak fundusz powyższy jest podzielony. Zychliński, prezes.

Ze świata.

Są sposoby na strajki.

We Francji wstrzymane do strajku generalnego na kolejach miało widoków powodzenia. Licząc stowarzyszenia, liczące razem 400.000 członków, sformowały dobrowolną pomoc w zwalczaniu strajku.

Pracę swą równie ofiarowali uczniowie szkoły centralnej przemysłu sztuki i rzemiosł. Wszędzie wstrzał opór celem nie dopuszczenia do sparaliżowania ruchu gospodarczego. Wypracowane program komunikacji powietrznej. Samolot kursować miał codziennie na najwęższych liniach Paryż—Lyon—Marsylja—Bordeaux; Paryż—Strasburg; Paryż—Bruksela; Paryż—Londyn. Każdy z samolotów zabierałby bagaż i pocztę prócz pasażerów. I w Strasburgu wstrzymane do strajku kolejowego zrobiło fiasco zupełnie. W ten sposób złamano strajk.

Na rzecz Polski.

Z Nowego Jorku donoszą do Hag: Prezydent Wilson wystosował do Kongresu oświadczenie, w którym domaga się przyśpieszenia akcji, mającej na celu usunięcie głodu w Polsce.

Wskutek tego oświadczenia wybrano specjalną komisję z udziałem rzeczoznawców amerykańskich.

Rzeczoznawcy ci orzekli, że w Polsce 5 mil. ludności nie ma obecnie dostatecznego wyżywienia.

Katastrofa lotnicza.

Aeroplan odbywający lot nad Afryką: Kair—Przyldek Dobrej Nadziei rozbił się koło Taber. Lotnik i mechanik ranni.

Zjazd delegatów Kółek Rolniczych.

Na zjazd ten, który się odbył w dn. 3—4 bm. w lokalu «Straży Kresowej» przybyło delegatów 18, osób w składzie uczestniczyło 51.

Zjazd zajął hr. Lubieński, do przewodniczącego pp. Łastowskiego, Gulbanowicza i Mieszkowskiego. Na zjeździe byli obecni p. Węclawowicz, kierownik działu hodowlanego w Generalnym Komisarjacie Ziemi Wschodnich i p. Chodakiewicz, sacz. wydz. roln. Ziemi Wschodnich.

Pierwszy referował p. Wankowski w sprawie kierunku hodowli w kraju, kładąc nacisk na konieczność popierania hodowli bydła rasy miejscowej; że jednak w następstwie dyktańskiej w tej kwestji wykazała rozbieżność zdań postanowiono wybrać komisję dla opracowania kierunku hodowli. Do komisji tej powołano pp. Wankowskiego, Ruszczyca, Lenkiewicza i Żylikiego.

Następna sprawa zatwierdzenia Kół przez rząd przedstawia się pomyslnie, gdyż wyszedł obywatel w celu niekrepowania legalizacji Kół. W dalszym ciągu sprawę zdawał p. Kuczewicz ze starą komisją zakupu nasion. Zakupiono ogółem w b. Kongresówce 20 wag. sóból kłosowych, w Wielkopolsce 14 wag. strączkowych—które obecnie ładuje się i wkrótce Kółkom będzie dostarczone. Do komisji zakupu nasion kooptowano pp. Odyńca i Gulbanowicza.

Następnie referował p. Łastowski, akcentując doniosłość pracy instruktorów rol. w poszczególnych gospodarstwach i konieczność podniesienia gospodarstw przy pomocy tych Kółek, które posiadają rolników praktyków, wzornicę się na praktyce ameryk. organizacji; stworzonej przez dra Neppa.

W sprawie odbudowy wsi ewentualnie przy pomocy rządu przyjęto wniosek, by polecić rządowi opracowanie projektu odbudowy wsi w porozumieniu z innymi instytucjami krajowymi. Tajne głosowanie w wyborach do Zarządu Związku Kółek Rolniczych dało następujących członków pp. Łastowski, Barchwicz, Gulbanowicz, Ruszczyca, Surkont, Kuczewicz, Szopa, Węclawowicz i Kalenkiewicz. Zastępcy pp. Żyliński, Stachowski, Łubieński.

Komisja rewizyjna przez aktami: Wankowski, Aleksandrowicz, Chodakiewicz, Egert, Maciej Kołczan.

Wydawanie chleba kartkowego.

Z działu kart żywnościowych miejskiego Biura Statystycznego otrzymujemy nast. komunikat: Sekcja Żywnościowa Magistratu m. Wilna przystępuje do wydawania chleba kartkowego, w ilości 2 fantów tygodniowo na osobę, po cenie 2 mk. za fant. Wydawać się będzie chleb za ostemplowane dawne karty (okres II-gi), na kupon I-szy. Każdy posiadacz ostemplowanej karty żywnościowej będzie mógł otrzymać chleb tylko z tej składnicy rozdzielczej, do której został przydzielony, podług miejsca zamieszkania. Na każdej karcie adres składnicy jest widoczny na stempla.

Gospodarze domów, lub ich zastępcy, mają niezwłocznie zebrać od

lokatorów wszystkie posiadane karty żywnościowe i przedstawić te same do ostemplowania do swego biura kartkowego. Przedstawione karty mają być przez gospodarza lub jego zastępcę podzielone na należące do chrześcijan i na należące do żydów. Zgłaszający się musi przynieść z sobą legitymację na prawo odbioru kart dla mieszkańców danego domu. Celem uproszczenia ostemplowania kart, takowe będzie się odbywało w porządku kolejnym legitymacji, po 200 numerów dziennie. Ostemplowanie rozpoczyna się w poniedziałek od godz. 9-ej rano, we wszystkich biurach kartkowych.

Na każdej karcie żywnościowej, na odwrocie wiano być wysłane nazwisko, imię i adres jej właściciela.

Tylko ścisłe zastosowanie się do niniejszego umożliwi biurom kartkowym szybką i należyłą obsługę publiczną.

Kronika Wileńska.

KALENDARZYK.

Dziś: Wiktora.
Jutra: Tomasz.
Pajutrze: Jana Bożego.
Wschód słońca—o g. 6 m. 20.
Zachód słońca—o g. 6.

— **Odezwia „Komitetu Wielkanocnego“.** — Zabrzmiały wkrótce dzwony wielkanocne, niosąc po kraju całym echem swym wieść radości: Chrystus zmartwychwstał. I ściera się Polska cała w kornych modłach za Ojczyznę sprawę. — Myślimy też o Jej obrońcach!

Zbliża się dzień, kiedy możemy okazać swój wdzięczność swą braciom żołnierskim. Postarajmy się, aby w chwili tak uroczystej żołnierzy nasz nie czuł się zapomnianym i smutnym. Niejedną rzucy w dal od swoich, zapraśnie mieć swe tradycje i świętowanie. Działmy się więc, czem kto może, a wspólnymi siłami postaramy się, aby dać żołniersom naszym chwilę zadowolenia.

Aby ułatwić to zadanie mieszkańcom Wilna i jego okolic, powstał tu «Komitet Wielkanocny», który z wdzięcznością przyjmuje wszelkie dary pieniężne i w naturze.

«Komitet Wielkanocny» mieści się w klubie «Kółka Polek», S-to Jerska 22 m. 2, od godz. 10—2-ej.

— **Zjazd okręgowy przedstawicieli ludności.** Porządek dzienny Zjazdu Okręgowego przedstawicieli ludności, zwołanego zgodnie z rozporządzeniem Komisarza Generalnego Zarządu Cywilnego Ziemi Wschodnich w mieście Wilnie na dzień 7-go bm. jest następujący:

1) Zagajanie zjazdu. 2) Sprawy rolnictwa. 3) Sprawy gospodarki miejskiej. 4) Sprawy agrowizacji. 5) Przemysł i handel. 6) Sprawy dróg i komunikacji. 7) Zdrowotność: a) sprawy sanitarno-medyczne, b) sprawy sanitarno-weterynaryjne. 8) Sprawy Samorządu miejskiego i wiejskiego. 9) Oświata. 10) Sprawy opieki społecznej. 11) Bezpieczeństwo publiczne. 12) Wolne waioski.

Zjazd odbędzie się w dużej sali posiedzeń Rady Miejskiej Dominikańska 3. Początek o g. 11¹/₂ przed południem.

Otwarcie Zjazdu poprzedzone będzie Mszą św. w kaplicy św. Kazimierza w Kościele Katedralnym o g. 10 rano.

Po karty wstępu na Zjazd tak dla delegatów, jak i dla publiczności, zgłaszać się należy do Inspektoratu Samorządowego, Dominikańska 3, pokój 131.

— **Powozeczne wykłady Uniwersyteckie.** Intro w niedzielę dnia 7 marca o godz. 6 odbędzie się w sali Sąddeckich wykład Prof. Dr. Kazimierza Sławińskiego n. t. «Ciała promieniotwórcze».

Treść wykładu: Zarys historyczny pojęć o materji w ogóle. Znaczenie ciała promieniotwórczych w rozwoju pojęć o materji. Współczesne pojmowanie materji.

— **Z T-wa Rozwoju przemysłu, rzemiosł i handlu.** Jako uzupełnienie sprawozdania, zamieszczonego w «Dzienniku Wileńskim» we środę 3 marca, podajemy, że na Walnem zebraniu T-wa «Rozwój» wybrani zostali do nowego Zarządu

członkowie; pp. Dr. Wińcz, Bandurski, L. Perkowski, Sienkiewicz, Lasota, Bujniwicz i, jako kandydaci, Pietrulewiczowa, Aktonowicz, Dyjakowski i Góralcki. Do Rady Nadzorczej weszli pp.: dr. Rudziewicz, Wrześniowski, Rytler i jako kandydat Majewski. Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. ks. Ejdziatowicz, Urbana, Ignatowicz i jako kandydata Kulęszę.

Nowy Zarząd zawiadania członków T-wa, że od poniedziałku 8 marca biuro «Rozwoju» będzie czynne od godz. 2-ej popoł. do 4 i pół.

Zapowiedziany na niedzielę 7 marca referat — pogadanka na temat: «Poznajmy naszych wrogów» rozpocznie się o godzinie 4-ej popoł. w lokalu T-wa «Rozwój».

— **Z Komitetu pomocy dla dzieci.** Zarząd Komitetu uprasza instytucje, które już zostały sprawozdane, a nie otrzymały jeszcze ubrania z darów Amerykańskich, o zwrócenie się do Komitetu Nadbrzeżna 22 — 2.

Uprasza się także panów Klerowników o uprzedzenie rodziców dzieci obdarowanych, że będzie się udawała Komisja do ich mieszkań dla sprawdzenia, czy dzieci otrzymane dary posiadają. Rodziców, którzy dary sprzedali, spotka kara sądowna.

— **Jarmark 5-go Kazimierza** był oczywiście nie takim, jak przed wojną, jednak najruchliwszym z czterech ostatnich, które święciły pustkami, zwłaszcza w zeszłym roku, nie było nie i nikogo. Za to był chyba... najdroższym. Właściciele, którzy śrubowaniem cen rywalizują z żydami, rozkulali się tym razem bez hamulca. Za balijkę małą żądali 60—65 mk. za beczkę dębowa śred. wielkości 150 mk. dużą 250, za nieckę 20—30, ceberek 30—50 mk., żytkę 3 mk. Obywateli, których było niewiele, wzięli w monopol żydzi, sprzedając wianek (45 sztuk prawdziwie kamieniowych, bez maku i smaku) po 20 mk. Garaków, glinianych nie było wcale, droższych glinianych zabawek niewiele i te, wbrew tradycji, wzięli w antrepryzę żydzi, żądając za parę 5-mk., malowanych 10 mk. O zabawkach niema co wspominać; owych magli, niecek, stolniczek z przyborami, kołysek, mebelków domowego przemysłu indyjskiego nie było wcale, prócz po kramikach tygodniowych ohydnych karykatur (alek, koników, wózków z blachy, papieru etc.), na które człowiek obdarzony pewnym poczuciem smaku nie mógł patrzeć bez obrzydzenia.

Kiełbase, słoninę i chleb sprzedawano drożej niż w pierwszorzędnym magazynie i piekarni wileńskich. Kwitł też pasek w pobliżu rynku; byliśmy świadkami, jak kobieta kupiła na placu za 60 mk. balijkę sprzedawała na S-to Jakóbskiej pod wieczór gdy ich już zabrakło za 100 mk. Fekwencja publiczności była duża, mimo deszcz i błoto.

— **Zebranie walne wioślarzy wileńskich.** Zarząd sekcji wioślarskiej, wzywa niniejszym wszystkim członków sekcji na walne zgromadzenie, które odbędzie się intro 7-go bm. o g. 4-ej po poł. w lokalu

Klubu Handlowców, ul. Jagiellońska 10.

Zarząd uprasza o najliczniejsze przybycie w celu omówienia spraw ważnych, związanych z dalszą egzystacją sportu wioślarskiego.

W razie niestawienia się potrzebnej do quorum liczby wioślarzy o g. 4-ej, w godzinę później odbędzie się drugie zebranie, którego uchwały ważne będą bez względu na ilość obecnych.

— **Z poczty.** Od dnia 24-go lutego otwarto urząd pocztowy w Siemieżewie, w powiecie Stuckim, ziemi Mińskiej, a od dnia 26-go lutego Kleck, w tymże powiecie.

— **Sąd apelacyjny w Wilnie.** Wychodzący w Kamieńcu Podolskim «Nasz Słuch» donosi, że tymczasowo Instancją apelacyjną dla kamienieckiego sądu okręgowego będzie sąd apelacyjny w Wilnie.

— **Granice okręgu Mińskiego.** Komisarjat Generalny Ziemi Wschodnich rozważa obecnie sprawę ścisłego określenia granic okręgu Mińskiego pod względem administracyjnym. Możliwe jest wyłączenie niektórych powiatów z okręgu, zaś przyłączenie innych. Powiat Nowogródski będzie prawdopodobnie podzielony na dwie części z których pierwsza przyłączona będzie do okręgu Wileńskiego, druga zaś do Brzeskiego. Do tego ostatniego mają być włączone: powiat Piński i część zajętego przez wojska polskie pow. Mozyrskiego. Wzajemnie do okręgu Mińskiego przyłączone będą wszystkie części gub. Witebskiej, zajęte przez nasze wojska, z pow. Leppelskim włącznie. Nadto do okręgu Mińskiego przyłączony zostanie rejon południowy pow. Wileńskiego z miasteczkami, położonymi na północ od Mińska jak Radoszkowice, Horodek, Krajski i innymi.

— **W sprawie szkół w parafii Antokolskiej.** Zapytanie, skierowane do nas i samleszczone w ostatnim numerze «Dziennika» p. t. «Dla czego», jak się okazuje, oparte jest na zupełnie fałszywych informacjach, które niniejszem wyjaśniamy. Zasięgnęliśmy informacji bezpośrednio w Inspektoracie szkolnym m. Wilna, gdzie nam zakomunikowano, co następuje:

1) Nieprawdą jest, jakoby w parafii Antokolskiej były zamknięte szkoły, wszystkie szkoły są czynne, a mianowicie: szkoła № 29 przy ul. Antokolskiej № 32, szkoła № 15 (tamże na pierwszym piętrze), szkoła № 32 przy ul. Antokolskiej № 68 oraz zakład kielbowski — Antokolska № 16.

2) Lokal w Kojrańszach jest w trzech czwartych rozebrany na opał, niema dachu i okien, a więc zupełnie nieprzydatny na szkołę. Inspektor szkolny od dwóch tygodni czyni starania, aby szkołę w Kojrańszach, zamkniętą w styczniu 1919 roku, ponownie otworzyć.

3) Składając wiemy, że w parafii Antokolskiej nigdy nie było 10 tys. mieszkańców, lecz najwyżej 4 i pół tysiąca.

— **Klub społeczny.** W niedzielę, dn. 7 marca o g. 4 p. p. w mieszk. kol. Jasińskie, Bazylijańska i m. 4, odbędzie się zebranie walne Kl. Społ. M. Ak. zakończone koleżeńską herbatką. Na porządku dziennym wybory, sprawozdanie z pracy i zjazdu młodz. ak. w Warsz. Wyszłoby trzeci numer «Przyszłość» i zawiera art. wst.: Infiltracja wsi. Wywiad z prof. Mereżkowskim o bolszewizmie. Szkolnictwo zawodowe. Sprawozdanie ze zjazdu młodz. ak. Ruch organizacyjny i umysłowy: Na marginesie. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

— **Zarząd Klubu Kółka Polek** oznajmia, że dziś tak, jak zwykle, odbędzie się herbatka towarzyska w Klubie Kółka.

Oplaty komisowe na stacji miejskiej w Wilnie.

Wileńska Dyrekcja P. K. P. podaje do wiadomości ogólnej, że z dniem 1 b. marca stacja miejska P. K. P. w Wilnie pobiera opłatę komisową po 8 mk. od sprzedanego biletu klasy I-ej, po 6 mk. od biletu klasy II-ej i po 4 mk. od biletu klasy III-ej.

Stacja miejska (ul. Kanarkowa, 2) sprzedaje bilety na wszystkie odnośne z Wilna pociągi na 3 dni naprzód oraz przyjmuje zamówienia, również na 3 dni naprzód, na miejsca w wagonach placartowych do Mińska i Kaluzi.

N Polski Zw. Nauz. Ludow. prosi wszystkich członków na ogólne zebranie, które się odbędzie 7 bm. o g. 4 pp. w lokalu «Ogniska» przy ul. Bernardyńskiej 8. Po zebraniu odczyt o wychowaniu narodowym. Następnie wyprzedaż pozostałych towarów amerykańskich.

Wielki koncert na «Święcone dla żołnierza». Dnijsiejszy Wielki koncert «Lutni Wileńska», z którego dochód przeznaczony jest na «Święcone dla żołnierza», będzie pod względem artystycznym niezwykłą biesiadą muzyczną, ze względu na współudział takich sił, jak znakomity nasz skrzypek, Adam Andrzejowski, ceniona i ogólnie lubiana śpiewaczka, p. Zofia Borkiewicz-Wyleżyńska, oraz orkiestra symfoniczna ze swoim dzielnym dyrygentem p. A. Wyleżyńskim. Początek o g. 8 w., poszem publiczność wpuszczana będzie tylko w przerwach. Pozostałe bilety można jeszcze nabywać w kasie «Lutni» od g. 11—1 i od 5—9 w.

Teatr Polski na Pohulanoe. Dziś po raz ostatni przed zejściem na pewien czas z repertuaru ulubiona komedia Przybylskiego «Wicek i Wacek», jutro po raz dziesiąty «Dziady». W przyszłym tygodniu będą: w poniedziałek «Małżeństwo Loli», we wtorek «Dom otwarty». We środę z powodu generalnej próby z «Ponad śnieg» nie będzie przedstawienia, we czwartek premiera tej znakomitej i ogromnie zainteresowanie budzącej sztuki, która stanie się niewątpliwie na dłuższy czas atrakcją repertuarową.

Operetka polska. Dziś z powodu koncertu «Lutni» przedstawienia nie będzie. Jutro po raz 8-my arcywesoła operetka A. Kollo «Baron Kimmel», która cieszy się nieślabnącym powodzeniem. Główne role wykonają Z. Kosińska, L. Pillati, S. Szosland i W. Froniewicz. W akcie 2-gim zespół baletowy wykona taniec «dobby». W poniedziałek po raz 8-my malownicza i wiele melodyjna operetka Kalmana «Księżniczka czardasza» z Z. Wojnowską w roli głównej. We wtorek «Nitouche» Herve z Z. Kosińską w roli tytułowej. W przygotowaniu «Hrabia Luksenburg» operetka Lehara.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

ROZPORZĄDZENIE (848/473) Komisarza Generalnego Ziemi Wschodnich, dotyczący wydzierżawienia nieobsianych gruntów.

Na mocy rozkazu Naczelnego Wodza Wojsk Polskich z dnia 12 maja r. 1919 (Dziennik Urzędowy Zarz. Cyw. Z. W. № 3 z dnia 14 czerwca r. 1919, poz. 15) w celu użytkowania nieobsianych gruntów postanawiam:

Art. 1. Właściele i posiadacze gruntów, zdalnych pod uprawę rolną, lub też osoby, mające grunta takie pod swoim zarządem, o ile grunta te

przewyższają obszar trzydziestu działek, obowiązani są do dnia 25 marca roku 1920 zadeklarować w urzędzie powiatowym, jakiego obszaru gruntów nie będą w stanie obsiać sami w roku bieżącym lub oddać w użytkowanie dla obsiania.

Art. 2. Na zlecenie referentów rolnych i pod ich kontrolą urzędy gminne wydzierżawiają zadeklarowane na mocy art. 1 niniejszego rozporządzenia grunta pod uprawę, na czas do zebrania plonu w r. 1920, na warunkach według instrukcji.

Art. 3. Urzędy gminne obowiązane są niezwłocznie po otrzymaniu niniejszego rozporządzenia podać je do wiadomości właścicieli i posiadaczy gruntów, wskazanych w art. 1 niniejszego rozporządzenia, oraz ogłosić ich imionami przez rozklejanie obwieszczeń.

Art. 4. Z otrzymanego dochodu z wydzierżawienia siemi zadeklarowanej 50% będzie pobrane na rzecz gminy, pozostałe zaś 50% zostanie oddane właścicielowi, względnie posiadaczowi gruntu. Dzierżawa kończy się z daniem sprzętu plonu z wydzierżawionego gruntu.

Art. 5. Właściciel lub posiadacz gruntów, który nie złożył wakananej w art. 1 deklaracji i gruntów nie obsiał, podlega w drodze administracyjnej karze grzywny do 3.000 mk. lub aresztu do 3 miesięcy.

Art. 6. Wykonanie niniejszego rozporządzenia poleca się Szefowi Sekcji Gospodarczej Komisarjatu Generalnego Zarządu Cywilnego Ziemi Wschodnich, który wyda w tym celu odpowiednie instrukcje i przepisy wykonawcze równocześnie z tem rozporządzeniem.

Art. 7. Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Zarządu Cywilnego Ziemi Wschodnich.

Wilno, dnia 24 lutego r. 1920.

Komisarz Generalny

W. Z.

(-) F. Dutkiewicz.

LISTY DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o zamieszczenie na łamach swego poczytnego pisma w najbliższym jego numerze następujących słów kilku:

Najserdeczniej składam podziękę za duchowną pomoc i opiekę Wielebnemu ks. kanonikowi Jasińskiemu w mojej tak ciężkiej chorobie, z której dopiero com się podzwignęła.

A również nieocenionemu dr. Kozłowskiemu, który pełen oddania, jak znany przyjaciel, pielegnował mnie serdecznie i wyrwał śmierci.

Dziękuję również moim ukochanym b. uczennicom (dziś studentkom lub kursistkom) Aleksandrze Wyganowskiej, Annie Handowiczównie, Annie Gronostajskiej, Anieli Kamińskiej, Alinie Hacıskiej, które mię jak rodzona matkę kolejno i takwie pielegnowały, niosąc mi przez to i moralną pociechę, z powodu ich uczuć ku mnie. Posłużyło mi to sowita nagroda za moją wad niemi pracę lat ubiegłych.

Takie postępowanie młodzieży i ich wdzięczna pamięć daje rękojmie, że i społeczeństwu swemu zasłużyć się potrafią. Niech im Bóg w tej pracy dopomaga.

Proszę przyjąć Panie Redaktorze wyrazy poważania z jakim pozostaję

J. Maciejewiczowa.

29.2.1920.

CENY RYNKOWE.

Piątek dn. 5—III.

Ceny na pudy:

Żyto	180 — 190 mk.
Jęczmień	150 — 160 »
Kartofle	50 — 55 »
Brukiew	— 18 »
Buraki	30 — 35 »
Marchew	— 55 »
Siano	16 — 18 »
Słoma	12 — 13 »

Ceny na funty:

Chleb razowy	4,25 — 4,50 »
« pytlowy	— 6,50 »
Mąka żytnia	— 5 »
« pszenna	11 — 13 »
« jęczmienna	5 — 6 »
« grochowa	— 5 »
Kasza jęczmienna	— 6,50 »
Pensak	— 7 »
Groch	— 5 »
Smietana	— 16 »
Sery	16 — 17 »
Masło	40 — 55 »
Kapusta kwaszona	— 1 »
Cebula	7 — 8 »
Wotowina	— 18 »
Cielęcina	12 — 13 »
Baranina	— 18 »
Poledwica	24 — 25 »
Lój wołowy	— 30 »
Drobne ryby	5 — 8 »
Szczupaki	— 20 »
Leszcze	— 20 »
Stynka	— 8 »

Kury	180 — 240 »
Koguty	40 — 50 »
Jaja (dziesiątek)	30 — 38 »
Mleko (niezb. kwarta)	6 — 7 »
Drzewo (wózek chłopski)	140 — 290 »

Rynek bardzo mały.

Kurs walut

(według notowań Banku Wschodn. w Wilnie)

Dnia 5 bm.

Waluty	Kupowano
Ruble carskie (500)	172
» » (100)	169
» » (drobne)	149—165
» » dumskie (1000)	45
» » (250)	40
» Kierenki	19
Ost-ruble wielkie	165
» drobne	135
Marki niemieckie wielkie	165
» » drobne	135
Korony	68
Franki (francuskie)	10,50
Dolary	150
Funty sterlingi	520

BIULETYN

Wileńskiej Stacji Meteorologicznej z d. 5 marca 1920 r. g. i pp.

Barom. na poz. morza	7597
Temperatura powietrza	6,3° Cels.
Wilgotność powietrza	69%
Kierunek i siła wiatru	W 7 m.
Stan nieba: Pogodne, słońce	

Ilość opadu za dobę	0,0 mm.
Skrajne temperatury za 4/III 1920 r.	
Maximum	4,8° Cels.
Minimum	1,1° Cels.

OFIARY

złożone w Administracji Dziańnika Wileńskiego:

Na ciepłą odzież dla żołnierza.

Bolesław Drewnowski 10 m, Urzędnicy Kasy skarbowej w Lidzie: Z. Sienkiewiczówna 15 m, W. Iwanoff 15 m, J. Sobieskiński 15 m, W. Mankiewicz 5 m.

Na Komitet Plebiscytowy na Masurach. Nauczycielki ze Zwierzynca 30 m.

Na nowootwierający się szpital wojskowy przez P. Ż. P.

Z racji wyzdrowienia męża, pełna wdzięczności dla kolegów lekarzy za troskliwą opiekę w chorobie — d. rowa B. Świeżyńska 500 m, Beziemiennie 10 m, Ku uczczeniu ś.p. Józefa Innatowicza — Edwardowie Piełkowie 100 m.

Na święcone dla żołnierzy.

Od Komisarza Państw. Urzędu 260 m, N. N. 50 m, Zamiat kwiatów w dniu imienin p. Amelji Lubowiczowej — S. Brzezińska 50 m.

Wydawcy: Stanisław Brzostowski i Leon Perkowski.

Redaktor: Aleksander Zwierzynski.

IGŁY

do maszyn pończosznicych wszelkich systemów, fabryczny skład części do maszyn do szycia
Józef GOLDMAN, WARSZAWA, ul. Śniadeckich № 6. (dawn. Kaliksta) tel. 268-71

Żywicę, terpentynę, smołę, kupuję wagonowo.

Kazimierz Konopnicki, Łódź ul. Długa 72.

Materiały Budowlane
z piasku i cementu są trwałe i tanie. Udoskonalone maszyny do wyrobów cementowych:
dachówki, cegły, pustaków, rur, cembrowin i t. p. posiada na składzie
Fabryka maszyn RZEWUSKI i S-ka
WARSZAWA, Ordynacka № 7.

OGŁOSZENIE.
Dyrekcja Wileńska Kolei Państwowych podaje do wiadomości publicznej, że od dnia 1 Marca zostały uruchomione między Wilnem a Warszawą pociągi osobowo-towarowe № 109/110, z wagonami II i III klasy.
Odejdziem z Wilna o godz. 24-00, Grodno przyjdzie o godz. 8-11, odjazd 9-01, Białystok przyjazd o 14-00, odjazd 15-45, do Warszawy przychodzi o godz. 20-35. Odechodzi z Warszawy o godz. 10-15, Białystok przychodzi 15-05, odchodzi o godz. 17-00, Grodno przychodzi 21-51, odchodzi 22-46 Wilno przychodzi o godz. 7-00.

PIERWSZO-RZĘDNY Zakład maszyn do pisania
J. Kuzniec, WILENSKA 25
poleca maszyny do pisania wszelkich systemów, maszyny do szycia, gramofony, pianina i kasy ogniotwale.
Przy zakładzie **specjalna pracownia** naprawy różnych maszyn do pisania, do szycia i innych instrumentów.

Dr. W. Wołodźko
Ordynator szpitala św. Łazarza choroby skórne i wener. Przyjmuje od 12—2 i od 5—6. Zawała 22.

Dr. med. B. Szyrwint choroby weneryczne: syfilis (606—914), skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od 10—11 pp. i od 4—7 w. Wielka 39. 911

Dr. med. S. Kaplan Spec. choroby weneryczne, syfilis (606—914) i skórne. Od 9—12 i 3—7. Wileńska 11m. 1. Wejście z zaułk. Benedyktyńsk.

Doktor D. Kenigsberg Choroby weneryczne, syfilis (606, 914) i skórne. Przyjmuje od 11—2, 4—7, 8-to Jerska № 4.

Doktor D. Resser Spec. weneryczne, syfilis (606, 914) i skórne. Trocka 3—2 (róg Wileńskiej) Przyjmuje 10—1, 4—7.

Dr. Popilski choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8—12 i 4—7. W. Pohulanka z róg Zawalnej.

DOKTOR I. I. BILLEWICZ Choroby Wewnętrzne i Dziecięce 9—10 rano i 5—6 wieczór. Ś-to Jerska № 35 m. 7 4216.

ZĘBY SZTUCZNE złote korony, — mostki. **Przeróbka i dopasowanie zębów.** technik **L. Minkier,** LUDWISAR-dentyst. SKA (Przeo-brażeńska) № 4. Reperacja wykonyw. w 4 godz.

GIELDA PRACY Ś-to Jerska 22 m. 3 potrzebny rzadca ochmistrzyni i francuska do majatku 10—1 i 5—7 4225.

BRYLANTY złoto, srebro i biżuterję kupuję i placę najwyższe ceny
Jubiler CH. GLEZER, ul. Wielka 47 m. 8.

Angielskiego, francuskiego, niemieckiego, buchalterji, stenografji, kursu matrymalnego udzielają za pomocą listów Instytut Smitha, Warszawa, ul. Sienkiewicza 3.

Biuro Komisowo - Informacyjne Ś-to Jerska 22 m. 3 Ma do sprzedania w dużym wyborze: domy, place i majątki. Poszukuje współnika do tartaku i młyna z kapitałem 50 tys. m. 4224.

Wydzierżawia się od wiosny 1920 r. kilka tołwarków w dobrach Dubiski. Blizsze szczegóły Wilno—Mała Pohulanka 14 m. 1 od 9—3 oprócz niedziel i świąt lub u miejscowego Zarządzającego m. Dubinki. 4228

Nowootworzona jadłodajnia. Ceny przystępne Bazylińska № 3—9. Buchdziewicz.

Niniejszym dziękuję urzędnikowi magistratu **p. Michałowi Bańkowskiemu** za zwrot znalezionych pieniędzy. **Szurom Teir.**

ŻURNALE MÓD formy papierów dopasowane poleca **S. BONISZKO** ul. Ostrowska № 11 m. 5 w podwórzu z piętrowo.

Haliny Jasińskiej Pracownia Fotograficzna. Specjalność portrety Wileńska 25-4 409

Potrzebny stróż domu. Zamkowa № 3 u Zaniewskiego. 4233

Folwark 104 dz. blisko kolei i rzeki do sprzedania lub zamieniony na dom mrowawy w Wilnie. Zgłaszać się do red. «Dzien. Wileńskiego».

Do sprzedania gjanino firmy «Kaps» Szpitalna 7 (przy Zawalnej) Właściciel domn. —

Do sprzedania: biurko, zegar, druty i instal. elektrycz. Kaszaniowa 4—22 od 9—11 i 5—7.

Rower męski do sprzedania tam-że kury młode z kogutem można nabyć na hodowlę. Pcpowszczyzna 7 m. 4 oglądać od 2 do 4-ej.

Do sprzedania resztki biostockich kastorów za męskie i damskie kostiumy w rozmaitych kolorach — 2 arsz. star. po 35 mk. arszyn. Wielka 50—1. 36

WYZEŁ brązowo-biały nakrapiany, wabi się «Hektor», z obróżą skocznaną na szyi szaguną w nocy z 2 na 3 marca. Znalazca lub udzielający informacji o miejscu jego pobytu otrzyma sowita nagrodę. Mostowa 5. II p. prawe drzwi, godziny ranne. Poszukiwanie szarżone.

Zgubiono kartę legitymacyjną ul. Stefana Baworego Władysława Gasprowicza za № 256. Upraszam znalazcę o zwrot. Trocki trakt 38—e.

Na Wielkiej ulicy zgubiono 2 marca portfel z pasportem i dokumentami 7 tys. marek i 5 tys. dumskich. Łaskawy znalazca odnieście do sklepu Kalita i Zabłociński. Świdorski, za wynagrodzeniem.